

Anna Kuśmirek

Pośrednik objawienia w pismach qumrańskich i w czwartej Ewangelii

Collectanea Theologica 75/3, 63-83

2005

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ANNA KUŚMIREK, WARSZAWA

POŚREDNIK OBJAWIENIA W PISMACH QUMRAŃSKICH I W CZWARTEJ EWANGELII

W badaniach nad zwojami znad Morza Martwego podejmowano nie tylko zagadnienia związane ze Starym Testamentem i judaizmem, ale zwracano także uwagę na związki między rękopisami z Qumran a tekstami Nowego Testamentu¹. Studia porównawcze tekstów qumrańskich miały znaczenie przede wszystkim dla poznania tła historyczno-religijnego, a także dla rozwoju badań nad językiem i pojęciami teologicznymi Nowego Testamentu². Jeśli chodzi o Nowy Testament mają one szczególne znaczenie dla egzegetów pism Janowych³. W przypadku czwartej Ewangelii, która w postaci kanonicznej jest wynikiem dość skomplikowanego rozwoju wspólnoty Janowej i kolejnych etapów redakcji⁴, dostarczyły ważnego materiału porównawczego do poznania tła tej Ewangelii⁵. Badania

¹ Już w 1956 r. R. E. Murphy, *The Dead Sea Scrolls and New Testament Comparisons*, CBQ 18 /1956, s. 263-272, wymienił około 175 qumrańskich paralel; zob. także K. Stendhal, *The Scrolls and New Testament*, New York 1957, przedruk K. Stendhal, J. H. Charlesworth, *The Scrolls and New Testament*, New York 1992. Dokładnie zebrał i krytycznie przedstawił wczesne badania nad paralelami między rękopisami qumrańskimi a NT H. Braun, *Qumran und das Neue Testament*, t. I-II, Tübingen 1966.

² Por. S. Mędała, *Znaczenie rękopisów znad Morza Martwego dla Studium Nowego Testamentu*, Filomata 391 /1989, s. 225-252; zob. także E. Dąbrowski, *Odkrycia w Qumran nad Morzem Martwym a Nowy Testament*, Poznań 1960; rozdz. 6, pt. *Zwoje qumrańskie i egzegeza NT* oraz bibliografię na ten temat w: S. Mędała, *Wprowadzenie do literatury międzytestamentalnej*, Kraków 1994, s. 33-38. Największa liczba paraleli czy związków literackich z tekstami qumrańskimi jest w Ewangelii św. Mateusza i św. Jana, Korpus Pawłowy i List do Hebrajczyków.

³ Zob. np. H. M. Teeple, *Qumran and the Origin of the Fourth Gospel*, NT 4 /1960, s. 6nn. R. E. Brown, *The Qumran Scrolls and the Johannine Epistles*, New Testament Essays, London 1966, s. 140nn.; J. H. Charlesworth (red.), *John and Qumran*, London 1972 (nowe i poprawione wyd.: *John and the Dead Sea Scrolls*, New York 1990).

⁴ S. Mędała, *Chrytologia Ewangelii św. Jana*, Kraków 1993, s. 36-52.

⁵ Zanim odkryto pisma z Qumran podłoża historyczno-literackiego Ewangelii Janowej szukano m.in. w środowisku hellenistycznym, a nawet gnostyckim, *tamże*, s. 19-24. Dotychczasowa dyskusja dotycząca środowiska kulturowego ksiąg Janowych i ich historycznego

nad zwojami i Ewangelią Janową przyczyniły się do przyjęcia wczesnopalestyńskiego pochodzenia większości tradycji żydowsko-chrześcijańskiej charakterystycznej dla czwartej Ewangelii⁶.

Exgegeci podkreślają jednak, że na podstawie tekstów nie da się udowodnić tezy o bezpośrednim kontakcie wspólnoty Janowej ze środowiskiem z Qumran. W pismach esseńczyków nie znaleziono żadnej wzmianki o Jezusie, o żadnym z Jego uczniów, a nawet żadnym z tych, którzy wcześniej chodzili za Janem Chrzcicielem czy o samym Janie Chrzcicielu⁷. Nie da się również wykazać literackiej zależności autora (lub autorów) Ewangelii i Listów Janowych od dokumentów odnalezionych w Qumran. Przyjmuje się, że pisma Jana i rękopisy z Qumran mają wspólne tło, jednakże mentalność z Qumran nie stanowi naturalnej gleby, z której wyrósłby Janowy sposób myślenia⁸.

Zauważane związki między literaturą wspólnoty z Qumran a czwartą Ewangelią, wywodzące się z tego „wspólnego tła”, dotyczą różnych aspektów i podlegają różnym ocenom. Jako najważniejszy wskazuje się Janowy dualizm etyczny i eschatologiczny, w którym zaznacza się kontrast między światłem i ciemnością, prawdą i fałszem. Porównuje się go z dualizmem qumrańskim, gdzie występują dwa duchy stworzone przez Boga, by zmagaly się we wnętrzu człowieka i panowały nad nim aż do czasu Bożego nawiedzenia⁹. W związku z tym tematem pojawia się część najbar-

miejsca we wczesnym chrześcijaństwie opierała się na źródłach późniejszych niż same pisma, a w niektórych przypadkach nawet na znacznie późniejszych.

⁶ Zob. J. L. Price, *Light from Qumran upon some Aspects of Johannine Theology*, w: J. H. Charlesworth (red.), *John and Qumran*, s. 9.

⁷ Por. S. Mędała, *Pisma qumrańskie*, w: J. Szlaga (red.), *Wstęp ogólny do Pisma Świętego*, Poznań-Warszawa 1986², s. 138.

⁸ W. G. Kümmel, *Introduction to the New Testament*, tłum. H. C. Kee, London 1975, s. 158.

⁹ 1QS 3,15-4,26. Tekst ten rozpoczyna się stwierdzeniem, które wyklucza dualizm w sensie absolutnym: „Od Boga Wiedzy pochodzi wszystko, co jest i co będzie”. Potem następuje opis dwóch Duchów przydzielonych człowiekowi: „... i ustanowił dla niego dwa duchy, aby podążał z nimi aż do okresu jego nawiedzin. Są to duchy: prawdy i bezprawia. Ze źródła światła pochodzi prawda, zaś ze źródła ciemności pochodzi bezprawie. W ręku księcia światłości jest władza nad wszystkimi synami sprawiedliwości, podążającymi drogami światłości. Zaś w ręku anioła ciemności jest wszelka władza nad synami bezprawia, podążającymi drogami ciemności” (1QS 3,18-21). Dalej znajduje się wyjaśnienie, iż o ile synowie sprawiedliwości schodzą na manowce przez anioła ciemności i przez duchy jego zastępu, o tyle „Bóg Izraela i anioł jego prawdy pomagają wszystkim Synom Światłości (1QS 3,24-25)”. Tłum. za P. Muchowski, *Rękopisy znad Morza martwego. Qumran. Wadi – Murabba'at – Masada – Nachal Chewer*, wyd. popraw. i uzupeł., Kraków 2000².

dziej charakterystycznych paraleli językowych między pismami qumrańskimi a czwartą Ewangelią¹⁰. Paralele można wskazać także w tym, co autorzy qumrańscy mówią o Bogu jako Stwórcy świata, człowieka, a także o roli Jego mądrości czy roli w stworzeniu – wszystkie rzeczy istnieją i są takie, jakie są, ponieważ mądrość i wiedza Stworzyciela tak zarządziła¹¹. Podobieństwa te wynikają ze wspólnych korzeni biblijnego Izraela, ponieważ zarówno wspólnota z Qumran, jak i wspólnota Janowa przyjmuje wiarę w Boga jako Stworzyciela¹².

Pisma qumrańskie kładą nacisk na znaczenie samej wspólnoty. Jej działalność nabrała specyficznych cech pod wpływem doświadczenia religijnego, wyrosłego na gruncie teologii Starego Testamentu. Znalazło to wyraz w kulcie, modlitwie i ideale świętości¹³. Centralne miejsce we wspólnocie z Qumran zajmuje Nauczyciel Sprawiedliwości. Podobnie jak on, również wspólnota jako całość miała silną świadomość swego wybrania i posłania. To jest widoczne w zwrotach przedstawiających założenia ideowe grupy wybranych (por. 1 QS 8,1-4a): „Gdy ci będą w Izraelu” (por. 1QS 8,4b. 12b; 9,3a)¹⁴. Poza tym wyraźna jest myśl o odłączeniu się tej grupy od reszty narodu, jej pobycie na pustyni, zachowywaniu „dawnych praw” i akcentowaniu idei świętości¹⁵. Kandydat, który dostąpił zrozumienia prawdy, zostaje oczyszczony i uświęcony, „aby mógł przyłączyć się do synów prawdy i mieć dział z Twoimi świętymi” (1QH 11,10-12). Charakterystyczne dla życia wspólnoty są codzienne ablucje, z których pierwsza – jak się wydaje – ma znaczenie chrztu włączają-

¹⁰ J. H. Charlesworth, *A Critical Comparison of the Dualism in 1QS iii, 13-14, 26 and the „Dualism” Contained in the Fourth Gospel*, NTS 15 /1968-69, s. 389-418; także w: tenże (red.), *John and Qumran*, s. 107-136 uważa, że: „Podobieństwa te nie są ani wystarczająco bliskie, ani na tyle liczne, żeby miały udowodnić, iż J przepisywał wprost z 1QS. Jednakże z drugiej strony są one zbyt bliskie, by twierdzić, że J i 1QS jedynie wyewoluowały z tego samego środowiska”.

¹¹ Zob. J. A. Fitzmyer, *101 pytań o Qumran*, Kraków 1997, s. 140.

¹² Rdz 1,1nn.; Ps 33,5; Iz 40,28; 42,5; Prz 8,30.

¹³ Zob. S. Mędała, *Pisma qumrańskie*, w: *Wstęp ogólny do Pisma Świętego*, Poznań-Warszawa 1986², s. 126-147; G. Vermes, *Discovery in the Judean Desert*, New York-Tournai-Paris-Rome 1956; E. Lohse (red.), *Die Texte aus Qumran. Hebräisch und Deutsch. Mit masoretischer Punktation, Übersetzung, Einführung und Anmerkungen*, München 1986⁴; W. Tyloch, *Rękopisy z Qumran nad Morzem Martwym*, Warszawa 1997.

¹⁴ Por. G. Vermes, *Discovery in the Judean Desert*, s. 110.

¹⁵ Por. G. R. Beasley-Murray, *John*, WBC, t. 36, Dallas, Texas 1998.

cego w Przymierze i we wspólnotę (1QS 3,1-12), oraz posiłki sakralne¹⁶.

Dla porównania z czwartą Ewangelią istotne znaczenie ma także krytyczna postawa sekty wobec świątyni i kapłaństwa, co doprowadziło do traktowania wspólnoty jako prawdziwej świątyni Boga – pogląd wyrażany stosunkowo często, ale szczególnie widoczny w 1QS 9,5-6: „W owym czasie winni wydzielić ludzie zrzeczenia świąty dom dla Aarona, by dokonało się zjednoczenie najświętszego, i dom zrzeczenia dla Izraela, dla tych, którzy chodzą w doskonałości”; por. J 2,19-21: „Jezus dał im taką odpowiedź: «Zburzcie tę świątynię, a Ja w trzech dniach wzniosę ją na nowo». Powiedzieli do Niego Żydzi: «Czterdzieści sześć lat budowano tę świątynię, a Ty ją wzniesiesz w przeciągu trzech dni?» On zaś mówił o świątyni swego ciała”.

W artykule niniejszym skoncentrujemy się na przedstawieniu postaci pośrednika Bożego objawienia – Nauczyciela Sprawiedliwości z Qumran i jego charakterystyce ukazanej w Hymnach Dziękczynnych (*Hôdajôt*) oraz na przedstawieniu Bożego Objawiciela w czwartej Ewangeli¹⁷.

Nauczyciel Sprawiedliwości jako pośrednik objawienia

Postacią pełniącą najważniejszą rolę w pismach qumrańskich jest *môrêh haccedeq*, tj. Nauczyciel Sprawiedliwości¹⁸. To on jest przedstawiany jako ten, który z woli Boga stanął na czele wspólnoty. Jego rola i znaczenie zostały przedstawione szczególnie w komentarzach do Księgi Habakuka (pHab), do Ps 37 (pPs 37) i *Dokumentu Damasceńskim* (DD) oraz w części *Hôdajôt*¹⁹. Niektórzy

¹⁶ O ile wspólnotę tę przenika żywa nadzieja eschatologiczna, o tyle okazuje się też, iż jej członkowie uważali, że już teraz posiadają błogosławieństwo królestwa, które w pełni dopiero się objawi. Przekonanie to znajduje wyraz w Hymnach Dziękczynnych, w których H. W. Kuhn dopatrywał się następujących elementów zbawienia: ocalenie od śmierci i wprowadzenie do życia wiecznego; oczyszczenie z grzechów i pojęcie nowego stworzenia; wejście w posiadanie dziedzictwa ludu Bożego i „działu z aniołami”; dar Ducha Świętego dni ostatnich; dysponowanie wiedzą, co jest równoznaczne z doświadczaniem zbawienia (zob. m.in. 1QH 3,19-23; 11,7-14; 16,8-12; 1QS 11,2-9). Fragmentom tym daleko do zrealizowanej eschatologii czwartej Ewangelii, stanowią jednak wyjątkową antycypację tego nauczania w ramach judaizmu.

¹⁷ J. L. Price, *Light from Qumran upon some Aspects of Johannine Theology*, s. 25-37.

¹⁸ Inaczej sprawiedliwy lub prawdziwy nauczyciel, mistrz.

¹⁹ Wyróżniono wśród nich dwa główne gatunki literackie: pieśni nauczyciela i pieśni wspólnoty; zob. S. Mę d a ł a, *Pisma qumrańskie*, s. 147;

badacze uznają, że *Hôdajôt* zostały napisane – albo poświęcone – przez qumrańskiego Nauczyciela²⁰.

Istotną cechą części hymnów, zwanych pieśniami nauczyciela, jest świadomość autora, że występuje jako pośrednik objawienia²¹. Mówił on o swojej roli i świadomości bycia wybranym przez Boga²². To on otrzymał od Boga dar objaśniania słowa proroków: „Kapłana [którego serce] Bóg obdarzył [rozumieni]em, aby wyjaśnił wszystkie słowa jego sług, proroków, [przez] których przepowiedział wszystko, co ma spaść na jego lud i [jego kraj].” (1QpHab 2,8-10). Swoją misję prowadzenia wspólnoty otrzymuje od Boga, ponieważ to On „wzbudził im Nauczyciela Sprawiedliwości, by wiódł ich drogą jego serca” (DD 1,11); do tego zadania został wybrany już w łonie matki (1QH 9,30); konsekwentnie jest przeznaczony przez Boga do wiecznej wysokości (1QH 3,20). Jego misja polega na tym, że doprowadza do Ojca wszystkich synów łaski (1QH 7,19n. por. 2,13.17n.; 4,10; 5,11 i in.).

Choć tożsamość Nauczyciela Sprawiedliwości nigdzie nie została ujawniona, jednak dość żywo i plastycznie prezentowane są jego osobiste poglądy i emocje²³. Teksty ukazują jego wielką wdzięczność okazywaną Bogu za przekazane mu szczególne objawienia, oraz za wlane w jego serce „nauki i zrozumienia”, dzięki którym na „zgrupowaniu synów niebiańskich” może dawać świadectwo Bożej potęgi i chwały²⁴:

„⁴ Czymże ja jestem, że
dałeś mi poznać tajemnicę Twojej Prawdy

²⁰ We fragmentach *Hôdajôt* przypominających notatki autobiograficzne, można dostrzec poglądy i doświadczenia jakiejś jednostki, które nie odpowiadają poglądom grupy. Autor tych hymnów występuje w roli przywódcy we wspólnocie, a ponieważ w pismach qumrańskich występuje tylko jedna osoba otaczana czcią, której posłannictwo odpowiada orędownikowi z 1QH, przyjmuje się, iż autorem wielu hymnów – o ile nie wszystkich – jest właśnie Nauczyciel Sprawiedliwości; zob. uwagi na ten temat J. C a r m i g n a c, *Mistrz sprawiedliwości sam o sobie*, Filomata 1992, s. 347; J. T. Milik, *Dziesięć lat odkryć na Pustyni Judzkiej*, tłum. Z. K u b i a k, Biblioteka Zwójów, t. 6, Kraków 1999, s. 77, zaznacza, że przy założeniu, iż: „Hymny (*Hôdajôt*) są przynajmniej częściowo dziełem samego Mistrza Sprawiedliwości, będzie rzeczą uzasadnioną szukanie w nich elementów odnoszących się do jego życia, aczkolwiek trzeba pamiętać o tym, że frazeologia ich jest nieco chwiejna i bardzo zależna od tekstów Proroków i Psalterza”.

²¹ S. M e d a l a, *Pisma qumrańskie*, s. 147.

²² Por. A. K u ś m i r e k, *Posłannictwo Jezusa Chrystusa według Czwartej Ewangelii*, Rozprawy i Studia Biblijne 12, Warszawa 2003, s. 70-73.

²³ J. C a r m i g n a c, *Mistrz sprawiedliwości sam o sobie*, s. 349.

²⁴ 1QpHa 1,3; 2,1n.; 5,9; 7,1nn.; CD 1,3nn.; 19,35nn.; 20,14n.; 4QpPs 37,32n.

i obdarzyłeś mnie zrozumieniem Twoich cudownych dzieł?

Włożyłeś w usta moje dziękczynienia,

⁵ a na język mój

[pieśń pochwalną],

Obrzezałeś wargi moje w siedzibie radości

I będę opiewać Twoją chwałę,

⁶ a Twoją potęgę będę rozważać każdego dnia,

i nieustannie będę błogosławić Twoje imię.

Będę wśród ludzi wślawiać Twoją chwałę

⁷ i obfitość Twojej dobroci

rozraduje się dusza moja.

Poznałem bowiem, że prawda jest w ustach Twoich

I że w Twojej ręce jest sprawiedliwość,

⁸ a w myśli Twojej

wszelkie poznanie.

W Twojej mocy jest cała potęga

I wszelka chwała jest u ciebie..." (1QH 11,4-8)²⁵.

Powyższe wersety dobitnie wyrażają świadomość autora, iż człowiek w najwyższym stopniu jest zależny od Boga. Nawet zdolność do wystawiania Pana jest Boskim darem. Najczęściej poruszonym tematem w hymnach jest jednak przekazanie „wiedzy”, czy też uzyskanie „wglądu” w „cudowne tajemnice” Boga²⁶. Autor podkreśla w ten sposób, że wszystko, co ogłasza Nauczyciel, zostało mu objawione przez Boga. Wskazuje także jego bliską zażyłość z Bogiem, a dzięki temu wyjątkowe zrozumienie Jego spraw, jakie zostało mu udzielone²⁷. W innych miejscach oświadcza także: „Lecz ja przez mądrość Twoją poznałem...” (1QH 14,12), czy też: „[...] abym nie] opuścił wszystkich Twoich przykazań. Poznałem dzięki Twej mądrości” (1QH 15,12). W ten sposób wyraża przekonanie, że miał dostęp do wyjątkowego, bezpośredniego objawienia Bożego. Te niezwykle dowody Bożej łaski napełniają go wielką wdzięcznością. Poznanie Boga, Jego prawdy i prawdziwej natury ma istotne znaczenie dla tego człowieka (1QH 12; 9,9n.; 11,7). Według *Hôdajôt* poznanie Boga przynosi prawdziwą wiedzę o naturze ludzkiej, o słabości i ułomności, o okropnej winie i nikczemności człowieka,

²⁵ Tłum. cyt. za: W. Tyloch, *Rękopisy z Qumran nad Morzem Martwym*, s. 300.

²⁶ Zob. 1QH 4,27nn.

²⁷ J. L. Price, *Light from Qumran upon some Aspects of Johannine Theology*, s. 26.

o jego rozpacz i śmierci, gdy znajdzie się z dala od zbawczego miłosierdzia i łaski Boga:

„Poznałem dzięki mądrości Twojej,
że człowiek nie [wybiera] własną ręką
swojej drogi
i nie może sam postawić kroku” (1QH 15,12-13).

Zrozumienie tego, że Bóg jest sprawiedliwy we wszystkich swoich poczynaniach i zawsze wierny danemu słowu (1QH 13,18n.), niesie ze sobą niepodważalne przekonanie, iż „człowiek jest sprawiedliwy jedynie dzięki Bogu”, tylko On przez Swego Ducha potrafi „oczyścić” wszystkich, których „przyciąga” do siebie zgodnie ze swą łaskawą wolą (1QH 16,11n.).

Posłanie Nauczyciela nosi znamiona profetyczne (por. przede wszystkim 1QH 7,6-25)²⁸. Częstym obrazem w 1QH 8,4-40 jest obraz wody i źródła, które są konieczne do życia i wzrastania rośliny. Tą rośliną jest wspólnota, natomiast jej źródłem Nauczyciel, od którego czerpie ona naukę. Jednak to starostestamentowi prorocy przekazywali polecenia otrzymane od Boga w określonej sytuacji historycznej, natomiast Nauczyciel Sprawiedliwości tylko korzysta z tego, co wcześniej oni mówili i co zawarte jest w ich pismach, a następnie interpretuje te dane („Wyjaśnienie tego odnosi się do Nauczyciela Sprawiedliwości, któremu Bóg daje poznać wszystkie sekrety słów jego sług, proroków” – 1 QpHab 7,4n.; 2,8n.). Misja Nauczyciela to kierowanie eschatologiczną wspólnotą zbawienia (por. pPs 37: 2,14n.; DD 20,27-34; 1QH 7,19-21; 4,23-25)²⁹. Jest on postawiony przez Boga:

²⁸ Por. Bóg rozpostarł swojego Ducha nad nim (w. 7; 17,26). Ten Duch wzmacnia go (w. 7), utwierdza jak mocną wieżę i wysoki mur (w. 8), poucza (w. 10), a jego serce umacnia prawdą (w. 13). Bóg objaśnił mu swoje tajemnice, tajemnicę Bożej mądrości (4,23 por. pHab 2,13; 7,4n. i in.). G. Vermes, *Discovery in the Judean Desert*, s. 216-220: szczególnie rozdział *The Teacher in the Hymns' Scroll*.

²⁹ W DD 20,27-34 jest wyraźnie powiedziane, że sama Tora nie daje zbawienia, dlatego wspólnota z Qumran otrzymała interpretację Prawa w wykładzie Bożym przekazanym przez Nauczyciela, któremu objawione zostało przez Boga prawdziwe rozumienie Pisma (por. 1QH 2,17n.; 8,11.22-24). Dlatego może występować jako autorytet i przekazywać wymagania Boga. Postawa ludzi wobec jego nauki rozstrzyga o ich zbawieniu lub potępieniu. Nauka Nauczyciela ma charakter eschatologiczny (1QH 2,1-19; 4,18.21-24; 1QH 8; DD 20,27-34; 1QpHab 8,1-3 i in.), mimo iż Nauczyciel właściwie nie rości sobie pretensji, aby być uważanym za Mesjasza czy jego zwiastuna; por. G. Klizing, *Die Umdeutung des Kultus in der Qumrangemeinde und im NT*, Göttingen 1971, s. 50-89.

„Lecz Ty postawiłeś mnie
jako sztandar dla wybranych sprawiedliwości
i jako tłumacza biegłego w przedziwnych tajemnicach,
aby wypróbować [tych, którzy szukają] prawdy
i doświadczyć tych, którzy miłują naukę.

Sprzeciwiłem się więc tłumaczom błędów...” (1QH 2,13-14)³⁰.

Ten sposób widzenia odpowiada myśli powygnaniowej, że Bóg na końcu czasów zbierze swój rozproszony lud i poprowadzi go. Nauczyciel postrzega siebie jako wzniesiony znak, do którego powinni dążyć wybrani. Wybranymi zaś są ci, którzy usłyszą jego naukę o „przedziwnych tajemnicach” (2,13) i wypełnią wymagania przekazane przez niego. Nauka Nauczyciela Sprawiedliwości jest zbliżona do nauki o czynach zbawczych Boga, Jego przebaczeniu, miłosierdziu i łasce (1 QH 11,4-6,9 i in.). Wymagane jest nawrócenie, radykalna zmiana życia: ukierunkowanie go na Boga, świadome zerwanie z grzechem (por. 1QH 2,9; 6,6; 14,24; DD 2,5; 20,17 i in.). Nie spowoduje tego ludzkie kierownictwo, o wiele więcej zależy tu od łaski Bożej (1QH 4,30n.; DD 3,17-20). Kto pozytywnie reaguje na działanie Bożej łaski i słucha nauki Nauczyciela Sprawiedliwości, przestrzega i wypełnia Torę, a dzięki temu może się stać członkiem wspólnoty zbawionych (1QH 8,4-40).

W hymnach obecny jest także temat nieprzyjęcia przez wielu przesłania Nauczyciela Sprawiedliwości. Są ludzie, którzy odrzucają jego naukę i oni zostaną potępieni (1QH 7,11n.). Poza tym Nauczyciel występuje przeciw wszystkim, którzy głoszą błędną naukę („...sprzeciwiłem się więc tłumaczom błędów...” – 1QH 2,14n.; 2,32.34; 4,10 i in.). Walczy z nim także Mąż Kłamstwa (1QH 2,16 por. 8,27-34 i in.). W 5,20-7,5 zaś pokazane są ataki i zasadzki na Nauczyciela. Dzieli więc i on los tych wszystkich posłańców Bożych proroków:

„Dziękuję Ci, Panie, że wspierałeś mnie swoją mocą
i sprawiłeś, że Twój Duch święty zstąpił na mnie,
abym się nie zachwiał.

Umocniłeś mnie na boje z niegodziwością
i we wszystkich nieszczęściach, jakie one niosły z sobą,
nie odtrąciłeś mnie od Twojego Przymierza” (1QH 7,6-8)³¹.

³⁰ *Tamże*, s. 271n.

³¹ *Tamże*, s. 291.

W wielu fragmentach hymnów znajdujemy liryczne wyznania autora, który przekazuje swe głębokie doświadczenia płynące z grzeszności i zarazem wybrania. Nadzieja płynąca od Boga prowadzi go do stanu medytacji nad pełnym niedoli losem, od którego został ocalony³².

„Ogarnęła mnie twoga i drzenie.
Wszystkie moje kości drżały.
Serce moje rozpływało się jak wosk przy ogniu.
Kolana moje rozpływały się
Jak woda spływająca po stromym zboczu.
Albowiem przypomniałem sobie moje winy
Oraz niewierności ojców [wtedy],
Gdy podnieśli się bezbożni przeciw Twojemu Słowu.
Ale wyznałem: «przez grzech mój zaniedbałem Twoje Przymierze»
I gdy wspomniałem moc Twojej ręki
Oraz obfitość Twojego miłosierdzia,
Podniosłem się na nowo i powstałem,
A duch mocno na swoim miejscu pomimo ciosów,
Gdyż opa[rłem] na Twojej łasce
I na obfitości Twojego miłosierdzia.
Ty bowiem w swojej sprawiedliwości odpuściłeś grzech
I oczyściłeś człowieka z winy” (1QH 4,33-37)³³.

Jeszcze w kilku miejscach *Hôdajôt*, podobnych do powyższego fragmentach, przebaczenie i oczyszczenie występują paralelnie: Bóg przebaczy i oczyści tych, którzy „żałują za swoje grzechy” (1QH 7,30)³⁴. W hymnach orędownik nie wykazuje zainteresowania poszczególnymi winami, lecz raczej przytłacza go świadomość powszechności ciężaru winy człowieka³⁵. Dlatego też przebaczenie i pojednanie są rozumiane w kategorii oczyszczenia z brudu i splamienia natury ludzkiej. Autor hymnu zdaje sobie sprawę, że człowiek wybrany przez Boga nie doznał na razie oczyszczenia ani nie stał się jeszcze doskonały, a mimo to wysławia Boga za zbawienie, a o nadziei na przyszłość wypowiada się tak, jak gdyby stała się już jego udziałem³⁶.

³² Zob. też 3,19nn.; 6,5n.; 9,10nn.; 11,15nn.

³³ Tłum. za W. Tyloch, *Rękopisy z Qumran nad Morzem Martwym*, s. 282.

³⁴ Por. 1 QH 11,30n.; 14,24. Nie chodzi tu o czystość rytualną, ponieważ w Hymnach qumrańskich nigdy się o niej nie wspomina.

³⁵ J. L. Price, *Light from Qumran upon some Aspects of Johannine Theology*, s. 27.

³⁶ *Tamże*.

„Jakże człowiek zliczy swoje grzechy?
Jakże się obroni przed skutkami swoich win?
I cóż odpowie przewrotny na każdy sąd sprawiedliwy?
Do ciebie, Boże poznania, należą wszystkie sprawiedliwe czyny
I fundament prawdy.
Do ludzi natomiast grzeszna służba i obłudne czyny” (1QH 1,25-27)
„W Swoim miłosierdziu i w wielkiej Swej łaskawości
zahartowałeś ducha ludzkiego przed ich ciosami (...)
i oczy[ściłeś człowieka] z mnóstwa nieprawości,
aby opowiadał Twoje cuda
w obliczu wszystkich dzieł Twoich” (1QH 1, 32-33)³⁷.

Przytoczone fragmenty świadczą o silnym poczuciu posłannictwa i powołania ich autora. Wciąż na nowo w hymnach powraca stwierdzenie, że Bóg przemówił do Nauczyciela Sprawiedliwości, który mógł słuchać o Jego „cudownych tajemnicach” i dawać Mu świadectwo. Wydawałoby się, że wiedza, jaką posiadał Nauczyciel, nie miała stać się udziałem bezpośrednio wszystkich ludzi. Szczególna odpowiedzialność obejmowała „wszystkich synów Jego upodobania” (1QH 11,9)³⁸. Niektóre fragmenty sugerują ograniczenie posłannictwa mówcy tylko do zgromadzenia czy rady, w celu poinformowania jej, pouczenia i zmobilizowania do niesienia posłannictwa innym ludziom:

„Przeze mnie oświeciłeś oblicza wielu
i okazałeś niezmierną potęgę...
aby ukazać wszystkim żyjącym dzieła Twojej potęgi” (1QH 4,27n.).

Autor tego fragmentu swoje utrapienia opisuje językiem przypominającym Iz 53. Zauważono, że tekst Iz 53,12 w 1QIz^a oraz wersja LXX brzmią: „Z męki jego duszy rozbłyśnie światło i dozna nasyceń”³⁹.

Przemawiający jest świadom potrzeby oddzielenia „synów Bożego upodobania” – „synów Prawdy” od uczynków „ludzi podstępnych”, „synów Beliala”. Na nim spoczywa obowiązek miłowania tych pierwszych i pielęgnowania ich pobożności, a z drugiej strony

³⁷ Tłum. za W. Tyloch. *Rękopisy z Qumran nad Morzem Martwym*; zob. także 1QH 3,19nn.; 5,5n.

³⁸ Zob. wyraźne stwierdzenie w 1QS 10,24n.

³⁹ Zob. też 4,22nn.

„pogardzania wszystkimi drogami kłamstwa”⁴⁰. Myśl o oddzieleniu tych, którzy zawierają przymierze, od „zgromadzenia kłamców” jest także obecna w przekonaniu, jakie żywi Nauczyciel, że jego wspólnota tworzy „zrzeszenie synów niebios”, które ma wychwalać Boga i tęsknić do wypełniania Jego woli⁴¹. Uważano, że ci, którzy wstępują do wspólnoty qumrańskiej, pod pewnymi względami „dzielą wspólny los z aniołami Oblicza”⁴².

Komentatorzy zwracają uwagę na postawę Nauczyciela Sprawiedliwości wobec cierpień, których doznaje⁴³. Są one spowodowane głównie zniewagami, jakie kierują w jego stronę wrogowie zrzeszenia, oraz podstępными działaniami niektórych jego członków. Cierpienia te uznaje on za dowód „sprawiedliwego sądu” Boga, i nie zamierza go kwestionować, za dowód Bożej chłosty i narzędzie oczyszczenia, które przyjmuje z dziękczynieniem, za Bożą łaskę, jakiej doświadcza pośród cierpień: „Twe sprawiedliwe napomnienie jest z moim (...) i straż twego pokoju, by ocalić mą duszę, z mym krokiem jest bezmiar przebaczeń i ogrom [mił]osierdzia, gdy osądzasz mnie” (1QH 9,33n.)⁴⁴.

W tym samym hymnie pisarz wypowiada się także o swoich utrapieniach jak o czymś, co ma związek z wypełnieniem „tajemnicy” i z nadejściem Bożego zbawienia i sądu: „... gdyż ty, mój Boże (...) prowadzisz mój spór. Bowiem w sekrecie twej mądrości złażałeś mnie i ukryłeś prawdę na cz[as...] jego wyznaczony okres. Twoje łajanie stało się dla mnie radością i weselem, zaś moja zaraza wyleczeniem (...) wiecznym, pogarda mych wrogów wieńcem chwały dla mnie, ma słabość wieczną mocą. Bowiem przez (...) i przez twą chwałę zabłysnęło me światło, gdyż z ciemności zapaliłeś me światło...” (1QH 9,23n.)⁴⁵.

Można zatem powiedzieć, że autor *Hôdajôt* wszelkie swoje cierpienia i kłopoty traktował jako zesłane przez Boga celem wychło-

⁴⁰ 1QH 11,9,11; 2,22; 4,20; 14,17nn.; 1QS 1,10.

⁴¹ 1QH 3,22; 4,24n.; 11,10nn.; 1QS 8,21.

⁴² 1QH 6,13; 1QS 11,7n.

⁴³ Np. J. Carmignac, *Mistrz sprawiedliwości sam o sobie*, s. 354nn.

⁴⁴ Tłum. P. Muchowski, *Rękopisy znad Morza Martwego*, s. 79.

⁴⁵ W wyrażeniu: „Twoje łajanie stało się dla mnie radością i weselem” – szukano odbicia fragment u Iz 53. Inny fragment przypominają kolejne słowa autora hymnu: „Dla tych, którzy zgrzeszyli, stałem się pułapką, lecz dla tych, którzy żałują, uzdrowieniem. Wobec odstępców uczyniłeś ze mnie szyderstwo i wzgardę, nosicielem prawdy dla podążających prostą drogą” (1QH 2,8nn. 23nn.; 7,12; por. Iz 53,4n.).

stania go, wypróbowania i oczyszczenia, koniecznego ze względu na jego szczególne powołanie⁴⁶. Wzgardzony i wyszydzony przez ludzi wyznaje, iż zna Boga „w całej Jego potędze jako światłość doskonałą”. Przez cierpienia Swego sługi Bóg „rozświetlił oblicze zgromadzenia” swoich wybranych⁴⁷. Nauczanie sługi jest jak „źródło żywej wody” przynoszącej zbawienie ludziom Bożego upodobania⁴⁸. Wywołuje też jednak gwałtowny sprzeciw: szemranie i zdrady w łonie wspólnoty, a ze strony nieprzyjaciół dokuczanie i zdradzieckie czyhanie na życie Nauczyciela⁴⁹.

Posłany Syn Boży czwartej Ewangelii a qumrański pośrednik

Czwarty ewangelista podobnie jak wspólnota z Qumran, korzystał z tradycji biblijnego Izraela. Ukazując postać Jezusa Chrystusa jako Posłańca Bożego sięgnął do starotestamentalnego modelu prorockiego⁵⁰. Z tego względu możemy wskazać pewne analogie między Chrystusem prezentowanym na kartach czwartej Ewangelii, a Nauczycielem Sprawiedliwości, jakiego ukazują qumrańskie *Hôdajôt*.

W Ewangelii Janowej Jezus wielokrotnie zostaje przedstawiony jako Syn „posłany” przez Ojca, który funkcjonuje w ścisłym podporządkowaniu Jego woli, a proklamując Jego słowa i dzieła stanowi w pewien sposób reminiscencję posłannictwa proroków Starego Testamentu⁵¹. Autor *Hôdajôt* również pojmował swoje posłannictwo – po części – na wzór profetycznego.

Jak zauważono wyżej, ważnym aspektem roli qumrańskiego Nauczyciela jest jego kapłaństwo. W Janowym przedstawieniu Chrystusa, choć nie ma bezpośredniego nawiązania do takiego pochodzenia, realizuje on swoje posłannictwo Objawiciela Bożego, pełniąc funkcje kapłańskie wobec Boga i względem ludzi. Można wskazać podobny sposób mówienia podczas realizowania misji pośrednika w poznawaniu Boga i Jego życia. Widać to w tekstach qumrańskich i ewangelicznych, w których obaj Nauczyciele mówią

⁴⁶ 1QH 17,21nn.; 5,15n.

⁴⁷ 1QH 4,22nn..

⁴⁸ 1QH 4,27n.; 8,16n.: jedna z wielu biblijnych metafor, jakimi posługuje się autor.

⁴⁹ 1QH 5,22nn.; 1QpHa 5,9nn.; 1QH 2,31nn.; 7,18n.; 1QpHa 2nn.; 11,8nn.

⁵⁰ C. Dodd, *The Interpretation of the Fourth Gospel*, Cambridge 1953, s. 253n.

⁵¹ Por. A. Kuśmirek, *Posłannictwo Jezusa Chrystusa według Czwartej Ewangelii*, s. 47nn. 289n.

o swoim posłannictwie, o relacji do uczniów oraz o wdzięczności za ich posiadanie.

Podobieństwo z pismami z Qumran jest zauważalne na poziomie funkcji nauczycielskiej obu pośredników. Wprawdzie w Ewangelii Janowej nie występuje określanie Jezusa jako Nauczyciela Sprawiedliwości⁵², jednak Jego rozmówcy często zwracają się do Niego słowami: „Nauczycielu”⁵³. Jezus jest Nauczycielem tych, którzy są „Jego”, tj. uczniów, których „dał” Mu Ojciec, „wybranych z tego świata” (J 13,13n.; zob. też J 11,28). Jego wyłączną rolą jako Syna jest objawianie Ojca, który Go posłał. Dlatego Jego nauczanie oraz działanie zostaje nazwane „dziełem” Bożym⁵⁴. W całym swoim życiu, w odrzuceniu, cierpieniu i śmierci, Jezus ukazuje moc i chwałę Boga⁵⁵. Jezus wielokrotnie przypomina uczniom, że wszystko, o czym mówi i co czyni, „polecił” Mu Ojciec. W momencie odejścia Jezus wysławia Boga, wyznając przy tym, że uczniowie „doszli do poznania” tego, że Ojciec dał Mu „wszystko” (J 17,8)⁵⁶.

W czwartej Ewangelii Jezus nieustannie odwołuje się do tego, co „wie”, i daje świadectwo tego, czego sam doświadczył. Ojciec „ukazał” Synowi, co ma czynić, a Syn daje świadectwo tego, co „widział”, aby ludzie mogli to podziwiać (J 5,20)⁵⁷. Takie stwierdzenia o wyjątkowym poznaniu Boga w zestawieniu z uporczywym pragnieniem dzielenia się swą wiedzą, aby ludzie mogli osiągnąć zbawienie wieczne, stanowi najbardziej charakterystyczną cechę zarówno Orędownika z Ewangelii, jak i tego z *Hôdajôt*. Czwarty ewangelista podkreśla specyficzną, oryginalną cechę posłannictwa Jezusa – relację Bóg – Syn. Jezus jest jedynym Synem „danym” od Boga (3,16), „posłanym na świat” (3,17 i 1 4,9n.), aby wierzący otrzymali przez Niego życie wieczne. Relacja Syn – Bóg i unikatowy status Syna czynią z Jezusa Wysłannika absolutnie doskonałego⁵⁸.

W Ewangelii Janowej Jezus Chrystus wskazuje cel swojej misji. Mówi o nim w modlitwie: „A to jest życie wieczne: aby znali Ciebie,

⁵² Mimo że w 1 J 2,1 Jezusowi nadany jest przydomek „sprawiedliwy”.

⁵³ Zob. J 3,3; 11,28; 13,13n.; także 7,14nn. 28; 8,20; 14,26; 18,19.

⁵⁴ J 17,25; też 1,18; 5,19.30; 6,38.

⁵⁵ J 12,23n. 27n.; 17,1; też 13,1. 31nn.

⁵⁶ Zob. też 8,28n.; 13,49.

⁵⁷ Por. J 3,11.32; 7,29; 8,26n. 40.55; 10,15a; 12,49n.; 15,15; 17,8.14.25n.; 18,37.

⁵⁸ D. Mollat, *L'introduction. L'étude de la christologie de saint Jean*, Rome 1970, s. 114.

jedyne go prawdziwego Boga, oraz Tego, którego posłałeś, Jezusa Chrystusa” (J 17,3)⁵⁹.

Podobnie jak w przypadku autora hymnów kapłańskich potwierdzeniem osobistego poznania Boga przez Jezusa jest wyznanie, że człowiek nie może mieć nadziei na wyzwolenie z niewoli grzechu i śmierci, póki Bóg go wpierv nie „oczyści” swoim Duchem i nie sprowadzi do siebie tych, których chce sprowadzić.

Niektórzy egzegeci wskazują także pewne podobieństwo między Nauczycielem Sprawiedliwości a Jezusem czwartej Ewangelii w sposobie wyrażania emocji⁶⁰. Kiedy pisarz z Qumran zastanawiał się nad kondycją człowieka, popadł w głębokie rozdwojenie, a jego emocje oscylowały między bojaźnią i przygnębieniem z jednej strony, a pokojem i radością z drugiej. Czwarta Ewangelia ukazuje Jezusa jako człowieka emocjonalnego, co widać wyraźnie np. we fragmencie opisującym reakcję Jezusa na śmierć Łazarza („Gdy więc Jezus ujrzał jak płakała ona i Żydzi, którzy razem z nią przyszli, wzruszył się w duchu, rozrzewnił i zapytał: «Gdzieście go położyli?»” – J 11,33; zob. też J 11, 35.38)⁶¹. Jednak dokładne porównanie sytuacji, które skłoniły obu do okazywania boleści i udęczenia, ujawnia uderzające rozbieżności. Jezus był głęboko poruszony, gdy stracił przyjaciela, kiedy doświadczył ludzkiego smutku towarzyszącego śmierci lub utracie zaufania. Natomiast autora hymnów przyprawiała o smutek myśl o jego własnym pogrążeniu w ludzkiej nieprawości, której nie był w stanie przeciwdziałać. Jego pełne bólu błagania współbrzmiały z wyznaniem prawdziwych świętych, którzy żyli w innych czasach i miejscach. Wprawdzie Jezus mówi, że „dzieła” ludzi z tego świata są „złe” i stanowią przyczynę nienawiści, jednak nie ma w tym ani śladu samopotępienia: „Was świat nie może nienawidzić, ale Mnie nienawidzi, bo Ja o nim świadczę, że złe są jego uczynki” (J 7,7). Jezus kwestionuje wypowiedzi swych oponentów, którzy wyrażają opinię, że przemawia i zachowuje się jak ktoś, kogo opętał zły duch: „Kto z was dowiedzie Mi grzechu?” (8,44nn.). Konkretnie sytuacje, które są przyczyną zmartwienia, obaj orędownicy wykorzystują do zmanifestowania przed ludźmi

⁵⁹ Por. J 20,30n.

⁶⁰ Zob. J. Price, *Light from Qumran upon some Aspects of Johannine Theology*, s. 31.

⁶¹ Por. 12,27; 13,21. Inni jakby lekcewazyli wymienione fragmenty i wypowiadają się tylko o nadludzkiej pasywności Syna Bożego w ujęciu Janowym; *tamże*, s. 31.

Bożej chwały i potęgi (J 11,3n. 41n.)⁶². Podobnie jak u Nauczyciela, także w przypadku Jezusa Chrystusa pojawiają się podobne przesłanki okazywania wdzięczności i uniesień ducha⁶³. W chwilach utrapienia Bóg jest zawsze przy nich obecny i gotowy do pomocy. Nie zostawia ich na pastwę dręczycieli, nie opuszcza, kiedy zawodzą nawet przyjaciele. Podobnie jak autor hymnów, ukazuje siebie w bliskiej zażyłości z Bogiem, przekonany, że w udęczeniu ducha czy w samotności doświadcza nieporównywalnej radości, pokoju i pogody ducha. Podobne przekonanie jest wyraźne w słowach Jezusa Chrystusa: „Odpowiedział im Jezus: «Teraz wierzycie? Oto nadchodzi godzina, a nawet już nadeszła, że się rozproszycie – każdy w swoją stronę, a Mnie zostawicie samego. Ale Ja nie jestem sam, bo Ojciec jest ze Mną. To wam powiedziałem, abyście pokój we Mnie mieli. Na świecie doznacie ucisku, ale miejcie odwagę: Jam zwyciężył świat»” (J 16,31-33)⁶⁴.

Jednak zarówno w tekstach qumrańskich, jak i w Ewangelii Janowej orędownicy Boży przyznają, że aby zaznać radości i pokoju, trzeba najpierw przejść odnowę zesłaną przez Boga, a polegającą na obmyciu i oczyszczeniu. Ani Ewangelia, ani *Hôdajôt* nie odnoszą odnowy do zabiegów rytualnych czy ceremonialnych, mających na celu wymazanie poszczególnych wykroczeń, lecz mówią o radykalnej odmianie ludzkiej natury – o absolutnej konieczności narodzenia się na nowo czy narodzeniu się z wysoka⁶⁵. Czwarta Ewangelia podkreśla, że wszyscy ludzie wraz z uczniami Jezusa potrzebują oczyszczenia: „Rzekł do Niego Piotr: «Nie, nigdy mi nie będziesz nóg umywał». Odpowiedział mu Jezus: «Jeśli cię nie umyję, nie będziesz miał udziału ze Mną»” (J 13,8). Bóg doznaje uwielbienia, a Jego imię zostaje rozślawione dzięki czystości życia tych, których „przyciąga” do siebie. Autor *Hôdajôt* mówi zarówno o czystości „synów prawdy”, jak i o potrzebie ich dalszego oczyszczenia. Podobnie Janowy Syn Boży oznajmia, że Jego uczniowie już „zostali oczyszczeni”, już mają w Nim swoją „częstkę” lub dział, ale jednocześnie mówi o potrzebie ich „uświęcenia w prawdzie” i „przebywania” w Nim, o ile mają nie ulec zatraceniu, jeśli rzeczywiście mają „przy-

⁶² Por. J 12,27n. 30; 1QH 1,31nn.; 4,28n.

⁶³ J. Price, *Light from Qumran upon some Aspects of Johannine Theology*, s. 31n.

⁶⁴ Zob. także J 17,21nn.; 1QH 2,34nn.; 5,1nn.; 9,6nn.; 11,29nn.

⁶⁵ J 3,3,6.

nosić owoce” i w ten sposób „okazać”, że są Jego uczniami: „Wy już jesteście czyści dzięki słowu, które wypowiedziałem do was. Wytwarzajcie we Mnie, a Ja będę trwał w was. Podobnie jak latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie – o ile nie trwa w winnym krzewie – tak samo i wy, jeżeli we Mnie trwać nie będziecie” (15,3-4)⁶⁶.

Podobnie jak w pismach qumrańskich, także w czwartej Ewangelii jest mowa o konieczności „oddzielenia” Jezusa i Jego uczniów od świata, a jednocześnie wielokrotnie występuje stwierdzenie o wszechogarniającej miłości Bożej i o powszechnym dziele zbawienia Syna: „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony (J 3,16n.)⁶⁷. W przypadku wypowiedzi o charakterze dualistycznym czy predestynacyjnym należy uwzględnić ich kontekst soteriologiczny. Należy podkreślić, że to Jezus wyraźnie stwierdza, iż On sam nie jest, a uczniowie nie mogą być „z tego świata” (J 8,23; 15,18n.). Jednak w modlitwie arcykapłańskiej Jezus ogranicza wstawiennictwo za ludźmi do swoich uczniów („nie modlę się za ten świat” – J 17,6nn.), poleca im „miłować się wzajemnie”, nie mówiąc ani słowa o miłości „nieprzyjaciół” czy choćby „bliźnich” (J 13,33nn.)⁶⁸.

Mimo podobieństw powyższa analogia między tym aspektem teologii Janowej a pismami qumrańskimi jest tylko częściowa. Autor hymnów qumrańskich, mówiąc o „wielkiej łaskawości Boga”, „mnogości Jego dobrodziejstw” i „obfitości Jego przebaczenia”, daje wyraz świadectwa własnej wspólnoty o „cudownych sprawach” Bożych i dochodzi do konstatacji: „Wszystkie narody poznają twoją prawdę i wszystkie ludy Twoją chwałę” (1QH 6,12nn.). Razem z nadzieją opartą na doświadczeniu łaskawej, przebaczącej miłości Boga do ludzi, autor hymnów czuje się zobowiązany wyznać, iż każdy człowiek jest zdolny do popełniania zła, a niektórzy opierają się Bogu i Jego prawdzie, czy wręcz zaciekle nienawidzą Boga. Reakcja „synów ludzkich” na zbawcze poznanie Boga objawione w doktrynie przekazanej przez Nauczyciela doprowadziła go do wniosku, że eschatologiczny sąd nad światem już się

⁶⁶ Zob. J 17,18; 1 J 1,7n.; 3,5nn.

⁶⁷ Por. J 4,42; 6,33.40; 8,12; 9,5; 12,46.

⁶⁸ Por. Łk 6,32nn.; 10,25nn.

rozpoczął lub przynajmniej dokonana się już jego antycypacja. Synowie Bożego upodobania zostali oddzieleni od tych, którzy są Mu wrodzy, nie wyłączając tych spośród Izraela, którzy przeszli na stronę przeciwników i w ten sposób utracili przywilej przynależności do ludu przymierza (1QH 14,13nn.). Orędownik przyznaje dalej w *Hôdajôt*, że ma obowiązek miłować „ludzi Jego upodobania”, których On „przyciągnął” ku sobie, oraz nienawidzić tych, których Bóg „odsunął” od siebie, łącznie z tymi, którzy „odwrócili się od Jego przymierza”. Aby wyrazić zaciekłość, z jaką Nauczyciel występuje przeciwko potępionym, których przeznaczeniem jest „wyginać, niczego nie pojawiwszy”, zastosowano apokaliptyczne obrazy unicestwiania niegodziwców podczas bitwy, ich wyniszczania na skutek sprawowania sądu lub zatracenia za pomocą równie gwałtownych środków.

W czwartej Ewangelii „wiedza” Jezusa, doprowadziła Go do przepowiadania Bożego zbawienia wszystkim ludziom. Świadcstwo powszechności zbawienia jest bardziej czytelne w Ewangelii niż w *Hôdajôt*. Mimo to Jezus, analogicznie jak autor hymnów, mówił, o zbawieniu, które może stać się udziałem ludzi, trzymających się z dala od dróg świata, na których kieruje się nienawiść tego świata. Takie instrukcje otrzymali także uczniowie: „Jeżeli was świat nienawidzi, wiedzcie, że Mnie pierwiej znenawidził. Gdybyście byli ze świata, świat by was kochał jako swoją własność. Ale ponieważ nie jesteście ze świata, bo Ja was wybrałem sobie ze świata, dlatego was świat nienawidzi” (J 15,18n.; por. 17,14nn.25). Uniwersalność Chrystusowego dzieła zbawienia miała stać się ich Ewangelią – mieli świadczyć o Jego zwycięstwie, o zwycięstwie światłości nad ciemnością, światłości, która wciąż będzie świecić w ciemności. Posyłając uczniów w świat i mówiąc o sądowniczej działalności Ducha Parakleta oraz przez ich świadectwo, Jezus przepowiada oddzielenie wspólnoty wiary od świata (J 16,7nn.). W ten sposób czwarty ewangelista przekazuje naukę o podwójnej misji: przed Kościołem chrześcijańskim stoi zadanie kontynuacji posłannictwa Chrystusa wobec świata, a zarazem ma on zachowywać niezależność od tego świata. Między obiema koncepcjami istnieje napięcie⁶⁹.

⁶⁹ J. Price, *Light from Qumran upon some Aspects of Johannine Theology*, s. 33.

Zdaniem egzegetów, czwarty ewangelista pozostaje daleko od litery i ducha prawa qumrańskiego. Według Jana, Chrystus nakazuje uczniom miłować jedni drugich, tak jak On ich umiłował, co miało być znakiem dla wszystkich ludzi: „To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem. Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich” (J 15,12n.)⁷⁰.

Logicznym rozwinięciem tego przykazania jest bezinteresowna miłość wobec tych, którzy na nią nie zasługują. Ewangelista nie wyciąga wprawdzie takiego wniosku wprost, lecz nie ma też u niego żadnych przejawów mściwości czy nienawiści nieprzyjaciół, co pozostaje w kontraście z wypowiedziami autora *Hôdajôt*.

Egzegeci wskazują jeszcze inną cechę odróżniającą Jezusa w ujęciu Janowym od qumrańskiego Nauczyciela. Obie postaci interpretują swoje cierpienie będące istotnym elementem ich posłannictwa. Ciekawe, że udręki, jakie musieli znosić, wynikały z szemrania i nielojalności uczniów, jak również ze zniewag i gróźb przedstawicieli oficjalnego judaizmu. Analogicznie jak orędownik z *Hôdajôt*, Jezus widział w doznawanych utrapieniach zapowiedź eschatologicznego zbawienia i sądu, a interpretując sens swego posłannictwa, czerpał z języka i obrazowania Izajaszowego Sługi Pańskiego. Fragment Iz 52,13nn.:

„Oto się powiedzie mojemu Słudze,
wybije się, wywyższy i wyrośnie bardzo.
Jak wielu osłupiało na Jego widok –
– tak nieludzko został oszepecony Jego wygląd
i postać Jego była niepodobna do ludzi –
tak mnogie narody się zdumieją,
królowie zamkną przed Nim usta,
bo ujrzą coś, czego im nigdy nie opowiadano,
i pojmą coś niesłuchanego”

– dostarcza uderzającej paraleli do J 12,32n.: „«A Ja, gdy zostanę nad ziemię wywyższony, przyciągnę wszystkich do siebie». To powiedział, zaznaczając, jaką śmiercią miał umrzeć”⁷¹. Z Janową koncepcją Jezusa jako „światłości świata” można porównać wzmianki pojawiające się w Izajaszowych pieśniach o Słudze Pań-

⁷⁰ Zob. też 13,12nn.; 17,26.

⁷¹ J 13,31 (Iz 49,13 LXX).

skim, którego Bóg „daje” swemu ludowi jako „światłość narodów”⁷². Warto też zauważyć, że według proroka najważniejszym zadaniem Sługi było zgromadzić rozproszone owce lub dzieci Boże⁷³.

Obrazy o Słudze, tak szeroko znane, zdecydowanie uwypuklają centralny aspekt teologii Janowej, którego nie ma w literaturze qumrańskiej. Wypełniając swe powołanie, tak qumrański Nauczyciel, jak i Janowy Chrystus, doznali pogardy i odrzucenia przez ludzi. Obaj uważali się za wybranych przez Boga i namaszczonego Jego Duchem. Obaj żywili przekonanie, że ich poniżenie i znieważenie dokonało się z Bożej woli i postanowienia. Obaj nauczali, że przez ich cierpienia Bóg zostanie uwielbiony, a ludzie doznają oświecenia i odkupienia win. Mimo to istnieje jedna cecha cierpienia Sługi, która dominuje w czwartej Ewangelii, natomiast zastanawia jej brak w *Hôdajôt* – Jezus wyraźnie deklaruje, że złoży swe życie w ofierze za przyjaciół, wiedząc jednocześnie, że ci Go opuszczą⁷⁴.

Autora hymnów dręczyła myśl o własnej grzeszności i niezdatności do pełnienia roli Sługi, o nieustannej potrzebie Bożego przebaczenia i oczyszczenia. Jego życie pełne poświęcenia, spędzone w towarzystwie synów światłości i w zgodzie z Torą, interpretowaną według prawdy objawionej w doktrynie Nauczyciela, stanowi możliwą do przyjęcia ofiarę za grzechy i skuteczniejszy niż ofiary ze zwierząt środek prześlągania za przewinienia ludu Bożego. Nauczyciel qumrański nie wysuwa jednak takiego roszczenia, iż cierpi zamiast grzeszników. Odstępcy Izraela mają iść na zatracenie tak samo jak wszyscy inni grzesznicy, ma ich spotkać sprawiedliwa odpłata ze strony Pana. Janowy Jezus natomiast zaprzecza jakiegokolwiek potrzebie samooczyszczenia z grzechów. W modlitwie arcykapłańskiej przygotowuje się do swego ostatniego ludzkiego aktu, mianowicie do oddania się woli Ojca aż po śmierć, dzięki czemu On sam stanie się zastępczą ofiarą za grzechy: „A za nich Ja poświęcam w ofierze samego siebie, aby i oni byli uświęceni w prawdzie” (J 17,19)⁷⁵. Autor czwartej Ewangelii przypisuje śmierci Jezusa, jako wydarzeniu zbawczemu, wyjątkowe znaczenie dla ludzkości. To w zdecydowany sposób odróżnia Jezusa Chrystusa od qumrańskiego modelu obja-

⁷² J 8,12; 12,26 (Iz 49,6; 42,6n.).

⁷³ Iz 49,5n. (J 11,52; 12,32n.).

⁷⁴ J 14,11n.; 16,31n.

⁷⁵ J 1,29.35; 6,51; por. 1QH 5,15n.; też 1QS 4,20nn.

wiciela prawdy. Tym, co tak radykalnie oddziela teologię Janową od qumrańskiej, jest nauka Ewangelii o relacji Jezusa do Boga, unikatowość Jego Osoby jako Syna Bożego.

Nauczyciel Sprawiedliwości to człowiek, od którego Bóg żąda posłuszeństwa w powierzonej mu misji (1QH 4,27-29), a Posyłający i Jego nauka są elementami rozstrzygającymi (1QH 4,29-35; por. 5,5n.; 8,27-34). Od tego zależy ranga posłańca. Świadomość posłania i poczucie Boskiego miłosierdzia dają Nauczycielowi moc (1QH 4,36n.; por. 5,11.15n.; 8,35n. i in.), ale też jego głoszenie odbywa się w małym kręgu wybranych, których chce on prowadzić do czystej wspólnoty świętych. Brakuje w jego nauce centralnego tematu – miłości. Nauczyciel nie rości sobie prawa do uznania za Mesjasza, nie ma także w jego nauce mowy o zmartwychwstaniu. Fakt i rodzaj śmierci Mistrza nie miał dla esseńczyków takiego teologicznego czy soteriologicznego znaczenia, porównywalnego z tym, jakie wczesny Kościół upatrywał w śmierci Jezusa Chrystusa⁷⁶.

Teologiczne przesłanie obu rodzajów pism jest wprawdzie świadectwem osób, które doświadczywszy bezpośrednio, pełnej cierpienia, osobistej relacji z Bogiem, opowiadając głównie o sobie samych, pragną tą właśnie drogą przekazać uczniom pouczenie, i czynią to nawet wtedy, gdy ich mowa jest skierowana do Boga w formie modlitewnej lub pochwalnej. W obu dokumentach mówiący celebrują objawianie Bożych tajemnic – wydobyte na światło dzienne zbawczej Boskiej „wiedzy” i „prawdy”. Doksologiczny język służy realizacji różnych zamierzeń: objaśnieniu, zweryfikowaniu nieporozumień, pocieszeniu, stwierdzeniu rzeczy, które mają nadejść itp. Jako narzędzia Bożego objawienia słowa przemawiających gromadzą przed Nim wspólnotę wierzących, która jest przekonana o swoim „wybraniu”. Jednak podobieństwa, choćby najbardziej uderzające, pozwalają jedynie skonstatować, że wspólnoty z Qumran i Janowa niezależnie od siebie czerpały inspiracje z Starego Testamentu oraz z późnych pism żydowskich, datujących się na okres poprzedzający powstanie dokumentów w kręgach qumrańskich czy w kręgu Janowym, odzwierciedlając sytuację i doświadczenie własnych wspólnot⁷⁷.

⁷⁶ J. T. Milik, *Dziesięć lat odkryć na Pustyni Judzkiej*, s. 82.

⁷⁷ Warto podkreślić, że w Qumran, poza tekstami biblijnymi, znaleziono także inne pisma – np. *1 Henocha czy Testament 12 Patriarchów* – znane przed odkryciami znad Morza Mart-

W każdej ze wspólnot orędownicy inaczej pojmują swoją rolę. Uczniowie Jezusa są w stanie doświadczać właściwego życia we wspólnocie tylko dlatego, że ukrzyżowany i zmartwychwstały Chrystus nadal przebywa razem z nimi przez „Ducha prawdy”, kierując wybranymi i otaczając ich opieką⁷⁸. Duchowa wspólnota Jezusa i Jego uczniów ma podstawy ostateczne, wręcz ontologiczne. Tylko dzięki temu, że Jezus stanowi jedno z Ojcem, Jego słowa i dzieło mają dla wspólnoty eschatologicznej znaczenie konstytutywne. Jedność, jakiej Bóg pragnie dla uczniów Jezusa, zakorzenia się w jedności Boga Ojca z Jego jedynym Synem, jedności utrzymywanej dzięki miłości. Dlatego gdy Jezus zanosi do Ojca modlitwę wstawienniczą za ludzi, Jego odwołanie się do „tak jak My stanowimy jedno”⁷⁹ stanowi istotną podstawę Jego modlitwy o pomoc i wsparcie dla uczniów, jak również dla wszystkich, którzy „dzięki ich słowu wierzyć będą”, tak by „stanowili jedno” i by „w tej jedności byli doskonali”. W Ewangelii Janowej posłanie Jezusa jest paradygmatem dla posłania Kościoła (J 20,21). W ten sposób jest antycypowana chrystocentryczna misja Parakleta: podczas gdy Paraklet podtrzymuje obecność Chrystusa w Kościele, uczniowie otrzymują polecenie przekazywania świadectwa o tej obecności.

Anna KUŚMIREK

wego dzięki późniejszym – nieco rozszerzonym – wersjom zachowanym przez chrześcijan w czasach starożytnych. W jedenastu grotach qumrańskich znaleziono bowiem kilka tysięcy fragmentów z ok. 800 dzieł. Wykaz dokumentów zob. m.in. S. Mędała, *Biblioteka nad Morza Martwego (przegląd dokumentów qumrańskich)*, Filomata 429-430 /1995, s. 46-66; tenże, *Wprowadzenie do literatury międzytestamentalnej*, s. 10-112.

⁷⁸ J 15,1nn.

⁷⁹ J 17,11.22; też 17,5 (1,1n.). 24; 8,19c; 10,30; 14,7.11.